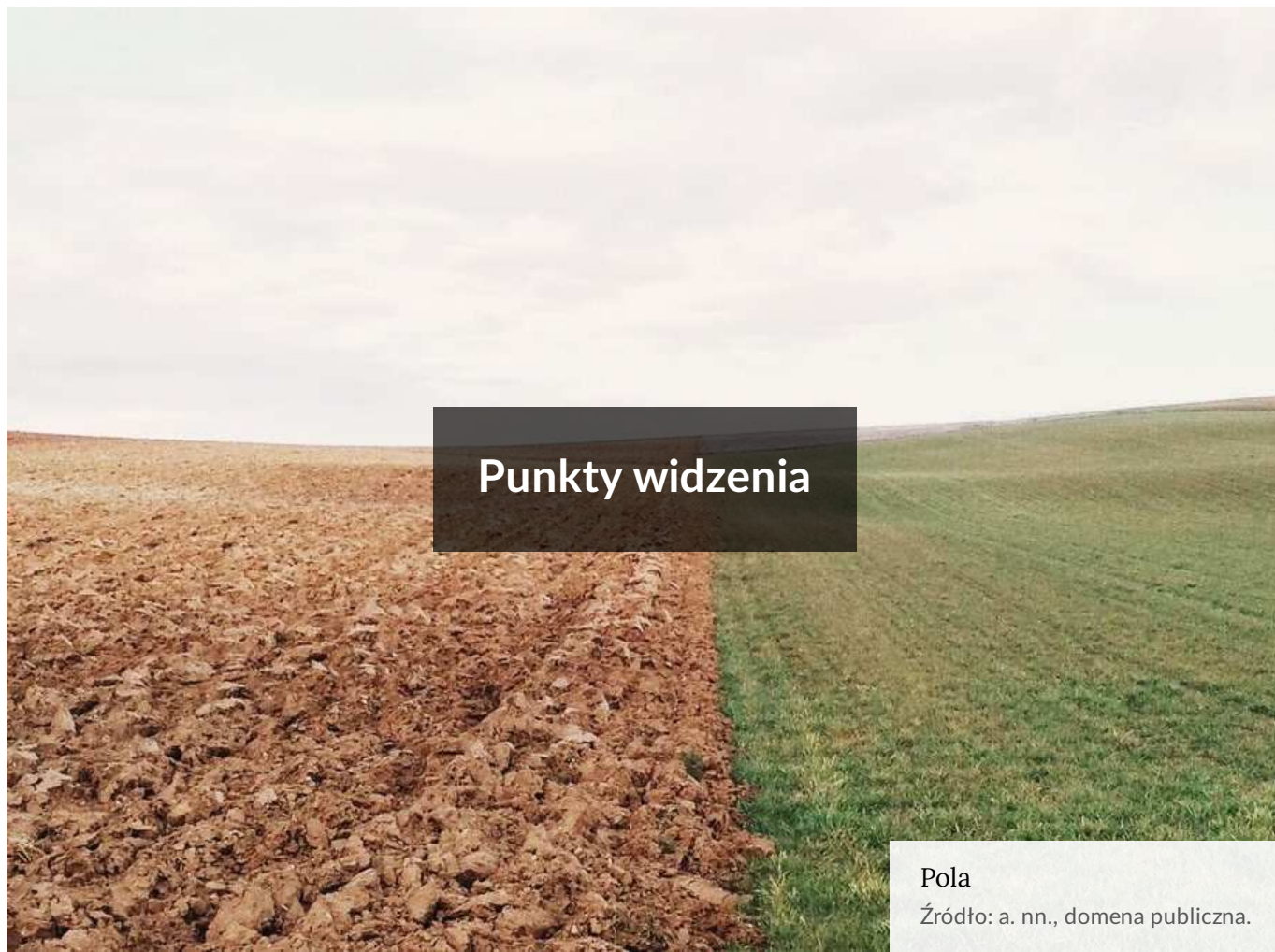


Punkty widzenia

Bibliografia:

- Źródło: Mark Twain, *Powstała z żebra wyjętego z mego boku*, [w:] tegoż, *Pamiętniki Adama i Ewy*, tłum. Teresa Truszkowska, Warszawa 2011, s. 3–5.



Punkty widzenia

Pola

Źródło: a. nn., domena publiczna.

Polecenie 1

Mówi się czasami, że można widzieć szklankę do połowy pełną albo do połowy pustą. Zastanów się i wyjaśnij, od czego zależy to, jak postrzegamy świat.

Ćwiczenie 1

Przeczytaj fragment tekstu [Marka Twaina](#). Wskaż różnice w postrzeganiu świata przez Adama i Ewę.

Powstała z żebra wyjętego z mego boku

Adam:

Poniedziałek

To nowe stworzenie o długich włosach ciągle staje mi na drodze. Czatuje wciąż w pobliżu i podąża moimi śladami. Nie lubię tego; nie przywykłem do towarzystwa. Wolałbym, aby przebywało wśród innych zwierząt... Chmurno dzisiaj, wiatr wieje ze wschodu, będziemy mieli chyba deszcz... M y? Skąd wziąłem to słowo? Już sobie przypominam. Nowe stworzenie go używa. [...]

Środa

Wybudowałem sobie szałas dla ochrony przed deszczem, lecz nie mogłem cieszyć się nim w spokoju. Nowe stworzenie już tam wtargnęło, a gdy próbowałem je wypchnąć, zaczęło wylewać wodę z otworów, którymi patrzy; ocierało je wierzchem łap, wydając przy tym takie odgłosy, jak niektóre zwierzęta, kiedy cierpią. Chciałbym, żeby przestało tyle mówić, bo gada bez przerwy. [...]

Czwartek

Oznajmiła mi, że powstała z żebra wyjętego z mego boku. Jest to chyba mało prawdopodobne, gdyż nie brakuje mi ani jednego żebra. Bardzo martwi się o sępa i przypuszcza, że trawa mu nie służy. Obawia się, że nie będzie mogła go dłużej hodować, i sądzi, iż powinien żywić się [padliną](#). Sęp musi sobie radzić z tym, co dostaje. Nie możemy zmienić całego świata dla wygody sępa.

Sobota

Wczoraj wpadła do jeziora, gdy jak zwykle przeglądała się w jego tafla. Omal się nie udusiła i powiedziała, że było to bardzo nieprzyjemne. Dlatego żal jej się zrobiło stworzeń żyjących w jeziorze, które nazywa rybami, gdyż w dalszym ciągu nadaje nazwy zwierzętom, choć tego nie potrzebują i nie zbliżają się, gdy na nie woła. [...] Zeszłej nocy wydobyła mnóstwo ryb z wody i położyła mi na posłanie, bym je ogrzał. Obserwowałem je przez cały dzień i nie zauważyłem, aby były szczęśliwsze niż poprzednio, chyba tylko spokojniejsze. Gdy zapadnie noc, wyrzucę je z domu. Nie będę już spać razem z nimi. Zauważyłem, że są wilgotne i zimne, i bardzo nieprzyjemnie jest tak leżeć pośród nich nago. [...]

Wtorek

Ostatnio zajęła się węzem. Inne zwierzęta są zadowolone, gdyż dotąd na nich przeprowadzała swe doświadczenia i zakłócała im spokój. Ja jestem również zadowolony, gdyż wąż mówi i dzięki temu mam chwilę wytchnienia.

Piątek

Oznajmiła mi, że wąż radzi jej, aby spróbowała owocu z tego drzewa, gdyż wówczas posiadzie ogromną, wyjątkową i wspaniałą wiedzę. Powiedziałem jej, że to pociągnie za sobą również przeciwny skutek – sprowadzi śmierć na ziemię. Popełniłem błąd – lepiej było zachować tę uwagę dla siebie; podsunęło jej to myśl, że mogłaby ocalić chorego sępa, a osowiałym lwom i tygrysom dostarczyć świeżego mięsa.

Radziłem jej trzymać się z dala od tego drzewa. Odpowiedziała, że wcale nie ma tego zamiaru. Obawiam się, że będą kłopoty. [...]

Po dziesięciu latach

[...] Po tylu latach dochodzę do wniosku, że pomyliłem się co do Ewy; lepiej jest żyć poza Ogrodem z nią niż w Ogrodzie bez niej. Z początku sądziłem, że za dużo mówi, lecz teraz zmartwiłbym się, gdyby ten drogi głos umilkł i zniknął z mego życia. [...]

Ewa:

Sobota

Żyję już prawie jeden dzień. Zjawiłam się wczoraj. W każdym razie tak mi się wydaje i chyba tak jest, gdyż zapamiętałabym przedwczorajszy dzień, gdyby się w nim coś zdarzyło. [...]

Przypuszczam, że jest mężczyzną. Nigdy dotychczas nie widziałam mężczyzny, lecz to stworzenie właśnie tak wygląda, i jestem pewna, że nim jest. Czuję, że budzi we mnie większe zaciekawienie niż inne gady. Chyba jest gadem, a sądzę, że nim jest, bo ma niechlujne włosy i błękitne oczy. To stworzenie pozbawione jest bioder, a jego ciało zwęża się ku dołowi jak marchewka, gdy zaś staje, rozpościera ramiona jak dźwig; sądzę więc, że jest gadem, choć równie dobrze mógłby być jakąś budowlą.

Z początku bałam się go i zrywałam się do ucieczki, gdy tylko oglądał się, myślałam bowiem, że będzie mnie ścigać. Z czasem jednak zauważyłam, że to stworzenie także próbuje uciekać. Przestałam więc

odczuwać onieśmielenie i tropiłam ten Eksperyment przez wiele godzin [...], ale bardzo go to niepokoiło i unieszczęśliwiało. W końcu był już tak udręczony, że wszedł na drzewo. Czekałam na niego dość długo, a potem zrezygnowana poszłam do domu. [...]

Następnej niedzieli

Przez cały tydzień chodziłam za nim jak cień, próbując zawrzeć znajomość. Musiałam więc mówić przez cały czas, gdyż on jest nieśmiały, lecz to mi nie przeszkadza. Wydawało mi się, że jest zadowolony z mej obecności. Często więc używałam przyjacielskiego zwrotu 'my', ponieważ pochlebia mu, gdy jego też uwzględniam.

Środa

Teraz jest nam ze sobą bardzo dobrze i poznajemy się wciąż lepiej. Nie próbuje mnie już unikać; to dobry znak – świadczy, że lubi być ze mną. To mi się podoba, badam więc, w jaki sposób mogę mu stać się pomocna, by w jeszcze większym stopniu pozyskać jego względy. W ciągu ostatnich dwóch dni przejęłam trud nadawania nazw zwierzętom. Było to dla niego ogromną ulgą, gdyż sam nie posiada tego talentu; jest mi więc bardzo wdzięczny. Nawet jeśli chodziłoby o ocalenie życia, nie byłby w stanie wymyślić jakiejś sensownej nazwy. Nie zdradzam się przed nim, że wiem o tej jego słabostce. Kiedykolwiek pojawia się nowe stworzenie, nadaję mu nazwę, zanim on zdoła zdradzić się niezręcznym milczeniem. W ten sposób wybawiłam go nieraz z zakłopotania. [...]

Po upadku

Gdy sięgam pamięcią wstecz, Ogród wydaje mi się snem. Był piękny, niezwykle czarująco piękny, a teraz jest utracony i nie ujrzę go już nigdy.

Ogród jest utracony, lecz jestem szczęśliwa, gdyż odnalazłam Adama. On kocha mnie tak, jak potrafi, a ja kocham go ze wszystkich sił swej namiętnej natury, co, jak przypuszczam, jest typowe dla mej młodości i płci. Kiedy zadaję sobie pytanie, dlaczego go kocham, dochodzę do wniosku, że nie wiem i nie pragnę wiedzieć. Przypuszczam więc, że ten rodzaj miłości nie jest wynikiem rozumowania ani statystyki, jak miłość do płazów i zwierząt. Myślę, że tak jest. Kocham niektóre ptaki dla ich śpiewu – lecz Adama nie dlatego kocham – nie, nie dlatego. Im więcej śpiewa, tym bardziej mnie to denerwuje. Proszę go jednak, by śpiewał, gdyż pragnę polubić wszystko, co go interesuje. Jestem pewna, że z czasem polubię ten śpiew, choć go z początku nie mogłam znieść, ale teraz mogę. Drażni to wprowdzenie moje uszy, lecz nic nie szkodzi, i do tego można przywyknąć.

Nie kocham go dla jego inteligencji – nie, wcale nie dlatego. Nie należy winić go za rodzaj inteligencji, jaki posiada, gdyż sam go nie stworzył, jest taki, jakim stworzył go Bóg, i to wystarcza. Wiem, że kierowała tym mądra celowość. Z czasem jego inteligencja rozwinie się, chociaż nie sądzę, aby to nastąpiło szybko, zresztą nie ma pośpiechu, jest wystarczająco udany taki, jaki jest.

Na grobie Ewy

Adam: Gdziekolwiek była ona, *t a m* był Raj.

Źródło: Mark Twain, *Powstała z żebra wyjętego z mego boku*, [w:] tegoż, *Pamiętniki Adama i Ewy*, tłum. Teresa Truszkowska, Warszawa 2011, s. 3–5.

Ćwiczenie 2

Zapisz w punktach, o jakich wydarzeniach biblijnych pisze w swoim pamiętniku Adam, a jakie przywołuje Ewa.

Ćwiczenie 3

Jakich uczuć doświadczali Adam i Ewa? Uzupełnij zdania podanymi poniżej rzeczownikami.

Kiedy Adam poznał Ewę, poczuł , ponieważ żył samotnie i nie był przyzwyczajony do ciągłej obecności innej osoby. Mężczyzna odczuwał , gdy Ewa wciąż za nim podążała, a także , ponieważ kobieta nie robiła tego, co chciał.

Gdy Ewa pierwszy raz zobaczyła Adama, poczuła , bała się, że będzie ją ścigał.

Z czasem mężczyzna wzbudzał w niej coraz większe . Później pojawiło się

i dla słabości Adama. Cechowała ją .

zainteresowanie i ciekawość

życzliwość i empatia

zniecierpliwienie

niechęć

niepokój

tolerancja

niepewność i strach

przywiązanie

Ćwiczenie 4

Jakie zdanie na swój temat mają Adam i Ewa? Uzupełnij tabelę.

Początek znajomości

Adam

Ewa

Po 10 latach

Adam

Ewa

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 5

Jakie cechy Ewy przeszkadzały Adamowi, a jakie cechy Adama – Ewie? Zapisz swoje spostrzeżenia poniżej lub w zeszycie.

Ćwiczenie 6

Uzupełnij zdania podanymi poniżej frazeologizmami.

Adam [] na zainteresowanie Ewy zakazanym drzewem.

Ewa [] na świat [].

Adam na początku [] na Ewę, okazując jej niechęć.

Ewa zauważyła, że z Adama jest mężczyzna [].

Adam czuł, że Ewa może złamać zakaz, ale nie [].

patrzył wilkiem

przez różowe okulary

patrzył jej na ręce

jak się patrzy

patrzyła

krzywo patrzył

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 7

Wyjaśnij, na podstawie słów Adama, dlaczego Ewa zerwała zakazany owoc.

Ćwiczenie 8

Przyjrzyj się rzeźbie, a następnie wyjaśnij, czym różni się pomysł artysty od historii biblijnej.



Rzeźba Adama i Ewy w ogrodach oazy miłości, Ogrody zamku Trauttmansdorff[czyt. trautmensdorf], Merano, Włochy,
Źródło: a.n.n., domena publiczna.

Ćwiczenie 9

Do jakich wniosków doszli bohaterowie po wspólnie spędzonych latach? Zanotuj poniżej lub w zeszycie po trzy wnioski każdego z bohaterów.

Ćwiczenie 10

Jakie emocje towarzyszyły Adamowi i Ewie? Przyporządkuj wyrazy do właściwych grup.

Emocje Adama

zainteresowanie

ciekawość

niepewność i strach

zniecierpliwienie

niechęć

Emocje Ewy

empatia

niepokój

życzliwość

troskliwość

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 11

Zaznacz synonimy słowa „raj”.

☐ piekło

☐ eden

☐ ziemia

☐ niebiosa

☐ arkadia

☐ ziemia obiecana

☐ kraina szczęśliwości

☐ czyściec

☐ las

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 12

Połącz w pary określenia o przeciwnym znaczeniu.

zaniepokojony

cierpliwy

życzliwy

wrogi

ciekawý

obojętny

empatyczny

spokojny

zniecierpliwiony

nieczuły

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 13

Dopasuj formy czasownika do postaci.

Adam

poszłam

wyszłam

spojrzałam

szłam

zasnęłam

byłam

szedłam

byłam

wyszedłam

spojrzałam

poszedłam

zasnąłam

Ewa

Źródło: Contentplus pl. sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 14

Uzupełnij tekst właściwymi formami czasowników z poprzedniego ćwiczenia. Zapisz je w podanej poniżej kolejności.

być, iść, pójść, wyjść, spojrzeć, zasnąć

Ewa

głodna. przez ogród i rozglądałam się. Wreszcie pod zakazane drzewo i sięgnęłam po owoc. Potem na drogę i w dal, szukając Adama. Nie było go w pobliżu, więc zostawiłam mu pół jabłka, położyłam się pod drzewem i .

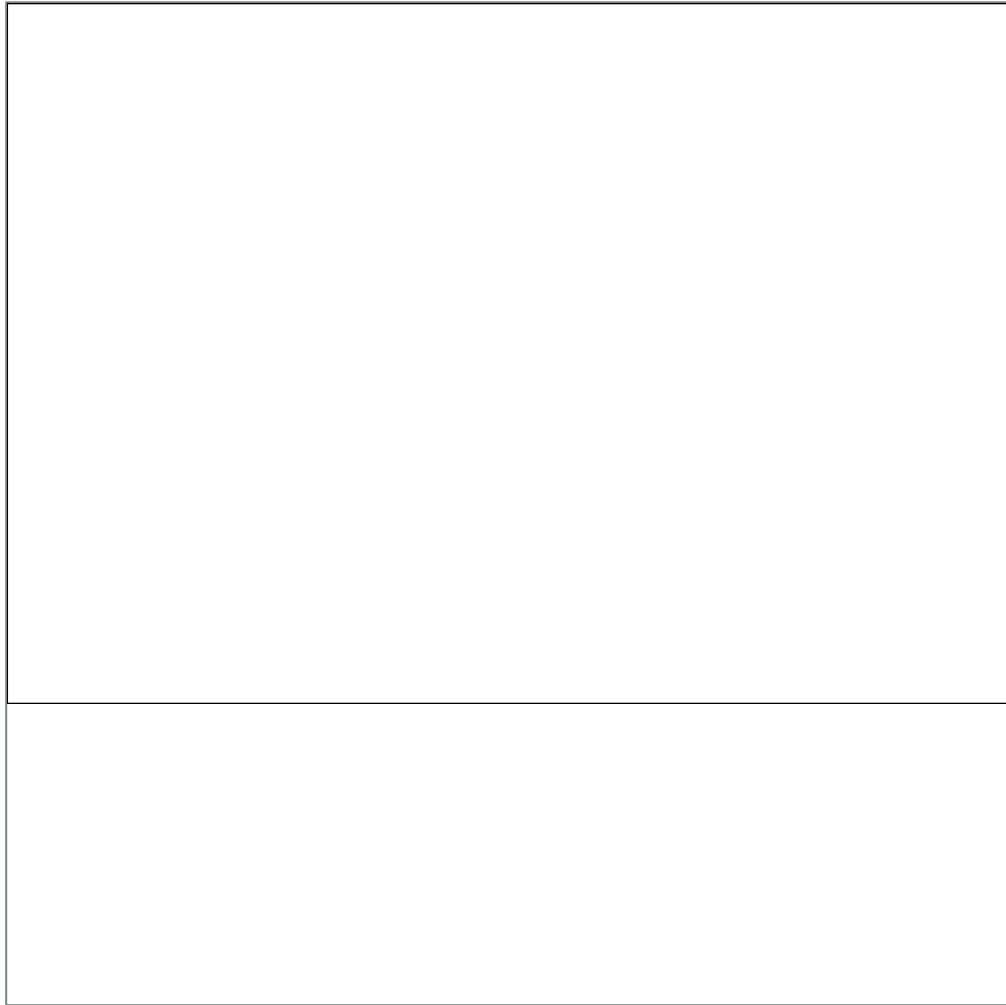
być, iść, pójść, wyjść, spojrzeć, zasnąć

Adam

zły na Ewę. przez ogród i rozglądałem się za nią. Wreszcie w jej ulubione miejsce, koło zakazanego drzewa. na polanę i przed siebie. Zamarłem. Ewa zrywała jabłko. Schowałem się i czekałem, co będzie dalej. Nie wiem, kiedy .

Polecenie 2

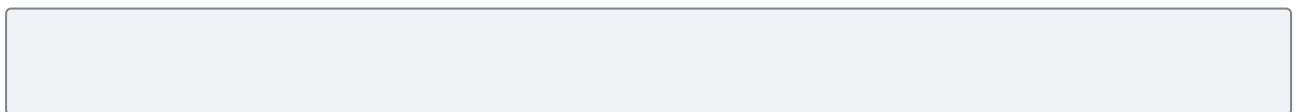
Zilustruj wspólne życie Adama i Ewy. Narysuj dwa obrazki, jeden powinien dotyczyć sytuacji przed zerwaniem jabłka, drugi po wygnaniu z raju. Zadbaj o stosowną kolorystykę.

Two empty rectangular boxes stacked vertically, intended for drawing. The top box is for the scene before the fall of the apple, and the bottom box is for the scene after the expulsion from Eden.

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Polecenie 3

Napisz dwie kartki z pamiętnika, jedną chłopca i jedną dziewczynki, w których przedstawisz dowolne szkolne zdarzenie, opowiedziane z dwóch różnych punktów widzenia.

A single empty rectangular box with rounded corners, intended for writing the diary entries.